NOWOŚCI, TENIS ZAWODNICZY

Zanevska z tytułem w Gdyni. Piter w finale debla

admin · 25 lipca, 2021



Maryna Zanevska została mistrzynią BNP Paribas Poland Open. Belgijka pokonała na koratch Arki Gdynia Kristinę Kucovą ze Słowacji 6:4, 7:6 (4) i sięgnęła po swój pierwszy tytuł z cyklu WTA w karierze. Mistrzyniami w grze podwójnej zostały Anna Danilina (Kazachstan) i Lidzia Marozawa (Białoruś), które w finale pokonały 6:3, 6:2 Katerynę Bondarenko (Ukraina) i Katarzynę Piter (Polska).

Dzięki zwycięstwu w Gdyni Zanevska awansuje do Top 120 rankingu WTA. Tenisistka z Belgii do swojego dorobku dołożyła 280 punktów i otrzymała czeka w wysokości 29,200 dolarów.

W grze podwójnej triumfowały Anna Danilina (Kazachstan) i Lidzia Marozawa (Białoruś), które w finale pokonały 6:3, 6:2 Katerynę Bondarenko (Ukraina) i Katarzynę Piter (Polska).



Finalistki debla: Anna Danilina (Kazachstan) i Lidzia Marozawa (Białoruś), Kateryna Bondarenko (Ukraina) i Katarzyna Piter (Polska).

– Nie można powiedzieć, że byłyśmy blisko tytułu. Rywalki zagrały bardzo solidnie, równo, prawie nie popełniały błędów – podsumowała mecz Polka.



Mimo iż z ostatniego meczu Katarzyna Piter nie była zadowolona, to z całego turnieju – jak najbardziej. Podczas konferencji prasowej podkreślała, że granie w Polsce do bezcenne doświadczenie.

– To znakomite uczucie, kiedy ma się blisko najbliższe osoby. W tenisie na co dzień jesteśmy skazani na samotność – mówiła Piter. Nasza finalistka przyjechała do Gdyni z tatą Dariuszem – trenerem, a Bondarenko z mężem i dwiema córeczkami, z jedną zresztą codziennie odbijała piłkę w ramach rozgrzewki przed treningiem.

Katarzyna Piter teraz zrobi sobie kilka dni wolnego, a potem pojedzie do Rumunii szukać punktów rankingowych. Będą jej, a raczej im, bardzo potrzebne, aby mogła, mogły dostać się do US Open. Bo choć w Gdyni tytułu nie zdobyły, to grało im się tak dobrze, że chciałyby swoją przyjaźń przypieczętować dobrymi wynikami, które docenią nie tylko najbliżsi.

Piter najlepiej z polskich tenisistek spisała się na kortach Arki Gdynia. Wprost z Bytomia do Gdyni udały się natomiast Magdalena Fręch (LOTOS PZT Team), która obroniła tytuł mistrzyni kraju i zgarnęła żółtego Mercedesa, a także jej finałowa rywalka Katarzyna Kawa. Obie z rankingu dostały się do turnieju WTA Tour 250 na kortach Arki.

Srebrna medalistka 95. NMP wygrała dwa mecze: z Chorwatką Terezą Mrdezą 6:3, 1:6, 6:2 i najwyżej rozstawioną Rumunkę Iriną-Camelią Begu 6:2, 6:4, dzięki czemu dotarła do ćwierćfinału. W nim Kawa przegrała w sobotę z Ukrainką Kateryną Kozłową 7:5, 5:7, 1:6. To spotkanie przerwano w piątek wieczorem przez zapadające ciemności, przy stanie 3:3 w drugim secie. W deblu Kawa wystartowała w parze z Fręch, ale odpadły w pierwszej rundzie.

Magdalena w singlu także przegrała pierwszy mecz, podobnie jak posiadaczki „dzikich kart”- Urszula Radwańska i Weronika Baszak. Do drugiej rundy awansowała za to Weronika Falkowska, startująca jako „lucky loser”, pokonując Katerynę Bondarenko 6:0, 6:2. Zrewanżowała się w ten sposób Ukrainice za porażkę w decydującej fazie eliminacji. W 1/8 finału zawodniczka LOTOS PZT Team przegrała jednak z Niemką Tamarą Korpatsch 5:7, 1:6. Poza Piter, w grze podwójnej, Polkom nie udało się w Gdyni wygrać meczu.

Fot. Andrzej Szkocki

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/zanevska-z-tytulem-w-gdyni-piter-w-finale-debla/